

## NIE POZWÓL ABY KREWNI POWSTRZYMALI CIĘ OD WYKONANIA BOŻEJ WOLI

W 1 Księdze Mojżesza 12:1, Pan powiedział do Abrama: *"Wyjdź z ziemi swojej i od rodziny swojej, i z domu ojca swego do ziemi, którą ci wskażę"*. Abraham nie wpadł na świetny pomysł niczym twórcy wieży Babel (1Moj 11), i nie powiedział sobie: *"Myślę, że wystarczająco długo mieszkałem w Ur. Przeprowadzę się do Kanaanu i tam czegoś dokonam."* Nie. Jego decyzja była decyzją Boga. Abraham miał wtedy 75 lat. Warto czekać nawet 75 lat, aby usłyszeć Boga i wykonać Jego plan. Mojżesz będąc pasterzem czekał 40 lat zanim ruszył do Egiptu, po tym jak spotkał się z Bogiem. I zobacz co osiągnął! Nie mówię, że musimy czekać 75 albo 80 lat. Musimy jednak czekać do czasu gdy usłyszymy głos Boga, i dopiero wtedy możemy wykonać właściwy ruch. Ale, czy myślisz, że zajęty człowiek XXI-wieku ma na to czas? Nie.

Bardzo się cieszę, że gdy byłem dwudziestoletnim młodzieńcem, Bóg nauczył mnie jednej lekcji: Nie pozwól, aby kierowali tobą inni ludzie! Tylko Bóg może tobą kierować. Wielu ludzi nakłania mnie bym robił różne rzeczy. To zazwyczaj dobrzy ludzie, również i moi współpracownicy. Słucham ich rad, ale nie robię nic dopóki nie przemówi do mnie Bóg. Czekam tak długo aż usłyszę głos Boga, ponieważ wiem, że mogę źle skończyć, jeżeli będę się kierował ludzkimi opiniami. Nie twierdzę, że nie powinniśmy brać pod uwagę opinii naszych współpracowników. Jednak decydujący głos, który powinniśmy słyszeć to głos Boga. Bóg powiedział Abrahamowi: "Idź!" i on poszedł. Bóg powiedział Mojżeszowi: "Idź!" i on poszedł. Bóg powiedział Pawłowi: "Idź!" i on poszedł. To są ludzie, którzy coś osiągnęli w swym życiu. Dziś ludzie robią różne rzeczy próbując dokonać czegoś dla Boga. Ale nie osiągają niczego co ma wieczną wartość. Kierując się statystykami, to co robią może być godne podziwu. Ale to jest Babilon, nie Jeruzalem.

"Chodźcie ruszajmy się! Róbnmy coś dla Pana! Róbnmy cegły, ważmy smołę, zróbmy coś!" - tak możesz robić wrażenie na ludziach. "Uczyńmy sobie imię!" Możesz nawet uczynić sobie wielkie imię budując Babilon - tak jak zrobił to Nebukadnesar. To ma również miejsce w dzisiejszym chrześcijaństwie i tego również dotyczy poselstwo z Księgi Objawienia 17 i 18. Ale Abraham czekał na Boże "Idź!"

Zauważ, że zawsze kiedy Abraham wędrował bez Bożego prowadzenia, to wpadał w kłopoty. Na przykład: czytamy, że Bóg kazał Abrahamowi wyjść z Ur Chaldejskiego i pójść tam gdzie On go zaprowadzi. Ale w 1 Księdze Mojżeszowej 11:31 czytamy, że to nie Abraham wyszedł z Ur, ale że to Terach, jego ojciec zabrał go wraz z jego rodziną, wyprowadzając się z Ur. Ale Bóg powiedział do Abrahama: *"Wyjdź z ziemi swojej i od rodziny swojej, z domu ojca swego, do ziemi którą ci wskażę"*. Widzimy tutaj 75-letniego Abrahama trzymającego swojego tatusia za rękę! Tak zaczął Abraham!

Twoi krewni zawsze będą cię powstrzymać przed wypełnieniem Bożej woli - twoi rodzice, bracia, siostry, żona i dzieci. To dlatego Jezus powiedział: *"Jeśli ktoś przychodzi do mnie, a nie ma w nienawiści ojca swego i matki, i żony, i dzieci, i braci, i siostr, a nawet i życia swego, nie może być uczniem moim."* Ty możesz chcieć podążać za Panem, ale twój ojciec albo żona może zawsze powiedzieć: Nie!!!

*"Terach wziął swojego syna Abrama i swego wnuka Lota, syna Harana, i swoją synową Saraj, żonę syna swego Abrama, i wyszedł z nimi z Ur chaldejskiego, aby udać się do ziemi Kanaan. Gdy przybyli do Haranu, zamieszkali tam." (1Moj 11:31)*

To nie był ani Boży plan, ani Boża wola. Dlaczego więc się tam osiedlili? Bo to był pomysł Teracha. Być może Haran miał lepsze pastwiska dla ich bydła. To nie było miejsce wyznaczone przez Boga, ale Abraham zamieszkał tam ze swoim tatą! Abraham był człowiekiem który popełniał błędy. Jego pierwszym błędem było posłuszeństwo swemu ojcu, zamiast zrobienia tego co nakazał mu Bóg. Co więc zrobił Bóg? Bóg bez problemu radzi sobie z takimi sytuacjami. Zabrał życie Teracha! (1Moj 11:32). Dopiero wtedy *"Abram wybrał się w drogę, jak mu rozkazał Pan"* (1Moj 12:4).

Czy musisz czekać, aż Bóg zrobi coś drastycznego nim posłusznie pójdziesz za Jego głosem? Jeśli Bóg cię kocha, to może zrobić coś tak drastycznego. Jeśli jednak zobaczy, że idziesz na kompromisy, to może zostawić cię w Haranie przez całą resztę twego życia i wtedy zupełnie rozminiesz się z wolą Bożą. Naucz się chodzić z Bogiem. Nie słuchaj krewnych którzy nie znają Bożego głosu. Od ojca ucz się tylko wtedy, jeżeli jest on pobożnym człowiekiem, znającym Boga, ale nie ucz się od ojca pograżonego w tym grzesznym świecie i nie rozumiejącego duchowych zasad. Na samym końcu tej historii, gdy Abraham doszedł już do Kanaanu, Pan objawił mu się i powiedział: *"Twoim potomkom dam tę ziemię"* (1Moj 12:5-7).